

Rogalin, dnia 27 marca 2011 r.

ZAPYTANIE RADNEGO

1. Imię i nazwisko Radnego Piotr Wilanowski
2. Proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie w następującej sprawie :

Szanowna Pani Burmistrz,

Dziękuję za Pani odpowiedź z dnia 22 lutego 2011r (pismo GG.0301.4.2011.EK) na moje zapytanie z dnia 02.02.2011 (Nr sprawy BR.0057-35?11), dotyczące tzw. ziemi sołeckiej w Rogalinie. Jestem zmuszony ponownie prosić Panią o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania, gdyż w mojej ocenie Pani wyczerpująco odpowiedziała na pytanie, którego ja nie zadałem. Moje pytanie nie dotyczyło własności gruntu stanowiącego działki nr 94, 95, 96, 97, 98, 95/1 obręb Rogalin, gdyż doskonale zdaję sobie sprawę, że stanowi on własność Gminy Mosina ponieważ sołectwa nie mają osobowości prawnej.

Właściwe pytanie brzmi - Czy w decyzjach o dalszych losach tzw. ziemi sołeckiej (działki nr 94, 95, 96, 97, 98, 95/1 obręb Rogalin) Urząd Gminy będzie respektował opinię Sołectwa Rogalin wyrażoną na zebraniu wiejskim w dniu 08.12.2009 roku?

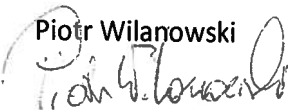
Takiego podejścia wymagałby szacunek do wyborców oraz społeczności lokalnej. Boleję nad tym, że w przedmiotowej sprawie forsowane są pomysły nie tylko bez rzeczowej dyskusji i wsluchania się w głosy mieszkańców (których mam zaszczyt i obowiązek reprezentować), ale w ogóle bez jakiegokolwiek informacji, wyjaśnień intencji, motywów, celów itp.

Mieszkańcy gminy Mosina uznają Rogalin za element wyróżniający ją w skali Polski. Gmina odwołuje się do Rogalina i jego wartości kulturowych i przyrodniczych. Logo gminy przedstawia stylizowany dąb rogaliński. Jednocześnie te wartości są poprzez działanie władz gminnych bezpowrotnie tracone. Mam tu na myśli m.in. dalszą zabudowę. Gmina wbrew woli dotychczasowych mieszkańców, bez odpowiedniej drogi dojazdowej dopuszcza do powstania kolejnego osiedla od strony Świątnik (mieszkańcy wielokrotnie zgłaszali problem dewastacji okolicznych duktów leśnych wykorzystywanych przez ciężki sprzęt budowlany jako jedyne możliwe drogi dojazdowe, informowali również, iż w miejscu projektowanych siedmiu domów powstanie ich aż dwadzieścia jeden). Kolejne kilkadziesiąt nowych domów ma powstać po sprzedaży omawianej ziemi sołeckiej. Czemu to ma służyć? Dla czyjego dobra urbanizuje się te tereny? Czyj interes jest realizowany? Zważywszy na stan obecnej infrastruktury chyba nie obecnych i przyszłych mieszkańców Rogalina. Więc dla kogo gmina to robi?

Co do braku konieczności utrzymania rezerwy gruntów gminnych na lokalne potrzeby zwracam uwagę, że, jak sama Pani pisze, Agencja Nieruchomości Rolnych może przekazać grunty. W przypadku Rogalina nieruchomości ANR są w posiadaniu Majątku Rogalin Sp. z o.o. Ponadto zgłoszone są roszczenia reprivatyzacyjne Fundacji im. Raczyńskich przy Muzeum Narodowym w

Poznaniu. Tak więc ewentualny wniosek o przekazanie terenów niekoniecznie musi być uwzględniony.

Pałac i park w Rogalinie znajdują się pod ochroną konserwatorską. Ich otoczenie jest również chronione. Lokalizacja nawet publicznych budynków wymaga dużego namysłu i konsensusu. Dlatego też uważam, że gospodarna gmina powinna zachować rezerwę przestrzenną swoich gruntów w Rogalinie, a nie liczyć, że dostanie następnie od kogoś innego. Poza przeszkodami prawnymi są także obyczajowe i moralne. Prezydent RP Edward Raczyński, fundator, życzył sobie ochrony całego terenu rodzinnego majątku. Dla gminy, której był obywatelem honorowym, życzenie osoby tak bardzo wybitnej i zasłużonej winno być moralnym zobowiązaniem. Liczę, że Pani Burmistrz podziela moje zdanie.

Piotr Wilanowski


Mosina, dnia 31 marca 2011 r.



Pani
Zofia Springer
Burmistrz Gminy Mosina

W załączeniu przekazuję kserokopię zapytania radnego Piotra Wilanowskiego w sprawie tzw. ziemi sołeckiej w Rogalinie.

Z up. Przewodniczącego
Rady Miejskiej

Do wiadomości:

Pan
Piotr Wilanowski
Radny Rady Miejskiej w Mosinie